

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 9 Listopada r. s. 1823 Roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Obie gazety warszawskie umieściły interesującą wiadomość o Pani Szymanowskiej, zawartą w wyjątku z gazety literackiej weymarskiej, a nadesłaną z Lipska przez profesora A. Vendt:

Mielśmy szczęście w krótkim przeciągu czasu widzieć u nas występujące dwa z największych talentów na fortepianie, i uwielbiać mistrzowską ich sztukę. Najpierw odwiedził miasto nasze JP. Schöberlechner z Wiednia, kapelmistrz Xiężny Parmy, młody i pełen ognia kompozytor, którego gra łączy gruntowną biegłość z wyrazistą dobitnością, w tak wysokim stopniu, jak nam się rzadko słyszeć zdarzyło, a którego zajmujące twory muzyczne, najpiękniejszą czynią nadzieję. Nie licząc zgromadzeni słuchacze (znaczna bowiem część miłośników muzyki, używając pięknych poczynających się jesieni wieczorów, bawiła jeszcze na wsi) jednomyślnie okazali zadowolenie. Drugim świetnym zjawiskiem sztuki była JP. Marya Szymanowska. Wykonywała ona na koncercie, abonowanym w trzecią niedzielę jarmarku, wielki koncert *Humla* z H minor. Szlachetna godność i pełna przyjemności postawa, zaraz już jej zniewoliły licznie zgromadzonych słuchaczy; lecz zaledwie skończyła się pierwsza część *Allegro*, alisci huczne oznaki zadowolenia, przerywając raptownie pyszną onego ośnowę, okazały, że artystka, i przez zmysł słuchu, wszystkich umysły opanowała, wrażenie to trwało aż do końca. Po pierwszej części artystka nie mogła drugiej zaraz rozpocząć: cała bowiem klawiatura pięknego instrumentu *Heyna*, na którym grała, była z powodu licznie zgromadzonej publiczności, a ztąd nadzwyczajnego gorąca, jakby wodą obłana, i potrzeba było wewnętrznej i zewnętrznej dzielności, by na trudnej drodze w jaką się kompozytor w ostatniej części zapuścił, do zamierzonego dóść celu. JP. Szymanowska okazała taką moc, w niezwyklej płci jej stopniu. Grę jej nazwać słusznie można, grą pełną duszy i uczucia: jest świetna i energiczna. P. Szymanowska nie ubiega się za skokami, tak powszechnie dziś używanymi. Naywyższa zaś jej sztuka zasadza się na gustownym wyrażeniu, które właśnie dla tego, że moc w tak wysokim towarzyszy mu stopniu, nigdy słabem, ani miękkim, stać się niemoże: jako też na dobitności gry, która na doskonałej techniczności gruntując się, stan duszy w całej głębokości i rozmaitości, a oraz w najpiękniejszym stosunku światła i cienia wystawia. Jej biegłość i dobitna wyrazistość z exekucją pełną fantazyi w tak ściśle znajduje się związek, że passáže dla uważającego słuchacza (nader bowiem przyjemną jest rzeczą widzieć ją exekwującą) wydają się być deklamacją, bujnie uczucia mocno ożywionej duszy wyrażającą. Powszechnem więc było życzeniem, w drugim słyszeć ją koncercie, co też dnia 20 b. m. nastąpiło: na tym exekwowała naynowsze dzieło *Humla*, to jest *Rondo*, dopiero świeżo u *Petersa* wyszłe, w którym kompozytor kilka wybornych pieśni narodowych w piękny uwił wcielił. Następnie grała niektóre części z koncertów *Klengla* i *Fielda*. Czarującego powabu nabyło pod jej ręką *Rondo* pierwszego; lecz w exekucyi pięknego *Nokturna Fielda* najwyższy oka-

zała talent. Exekucya takowa, była samą duszą i wyrazem, i zawsze, jako głos z nadziemskich krajin, pamięci naszej obecną będzie.

JPani Szymanowska, teraz w Weymarze bawiąca, już u dworu i w prywatnych towarzystwach z zadowoleniem słyszana była, a teraz publiczny koncert dać zamysła.

Dawniej wszelkie ciekawe i użyteczne maszyny, jako nowe wynalazki, przywożono do nas najczęściej z Anglii, teraz i Warszawa zaczyna się wywdzięczać: wkrótce posłanym będzie do Anglii Młyn ręczny bez kamieni, o którego obszerne i dokładne opisanie znajduje się w *Izydzie Polskiej*.

Teatr francuzki wkrótce otwartym będzie. Między nowymi artystami znajdując się mają Panowie *Durand*, *Waldowski*, *Sarthe*, Panie *Bellefont*, *Durand*, *Dulton*.

Przybył do Warszawy śpiewak basista JP. *Romanowski*, który jeszcze w tym tygodniu ukaze się na scenie teatru narodowego w roli *Altamora*, w operze *Azur*.

PRUSSY.

Berlin dnia 4 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gdy d. 14 z. m. odebrano urzędową wiadomość o ośwobodzeniu Króla hiszpańskiego, Monarcha nasz dał wojsku parol: *Kadyz*.

Gazeta magdeburska umieściła doniesienie *Hipolita Carnot*, syna zmarłego tam generała *Carnot*, w którym oświadcza, iż wraca do Francyi, oyczyzny swojej. Dziękuje mieszkańcom *Magdeburga* za okazany szacunek, zapewniając, iż tego nigdy nie zapomni.

FRANCYA.

Paryż dnia 29 października.

(z Korrespondenta Hamburskiego.)

Król Jmć postanowieniem swoim mianował wczora marszałka, Xiążęcia *Belluno*, ministrem stanu i członkiem tajney swej rady. Z tego wnoszą, że Xiąże nie pojedzie do Wiednia, o czém gazeta *Journal des Debats* już donosiła.

Jenerał *Garbé*, dowódca inżynierów 5tego korpusu, wyniesiony został na wielkiego urzędnika legii honorowej, i na jenerała porucznika.

(z Kor. Warsz.) Odebraliśmy tu trwożące wiadomości o stanie zdrowia Króla Jmci Obojey Sy-cylii.

Były hiszpański minister interessow zagranicznych, *San Miguel*, umarł z ran odniesionych.

ANGLIA.

Londyn dnia 26 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Spadanie ceny papierów skarbowych hiszpańskich, skłoniło do nadzwyczajnego zebrania się interesowanych do tego osób, dla podania rządowi próby o wpływ względem pożyczki hiszpańskiej. Sądzą, iż to niewiele pomoże, albowiem Lord *Castlereagh* oświadczył dawniej w Parlamencie, iż ministrowie nie są obowiązani popierać żądania tych, którzy majątek swój ryzykują na zagraniczne pożyczki.

Fregata *Thetis* popłynęła d. 10 b. m. z Pli.

mouth z Komisarzami *Lionel, Harvey i Vard*, oraz konsulami do *Mexyku, Acapulco i Vera-Cruz*. Fregata *Isis* popłynie wkrótce z Konsulami do Kolumbii.

Jedna z gazet angielskich donosi, iż okręt liniowy *Superb* 78działowy ma być uzbrojony w *Plimouth*, a w *Portsmouth* okręt *Ganges*, który, jak słychać, zabierze oddział wojska. Te i tym podobne wiadomości miały szkodliwy wpływ na cenę papierów skarbowych; lecz gazeta ministerjalna *Goniec* zapewnia, iż oprócz dwóch okrętów liniowych; dla przewiezienia posiłków wojskowych do Indyy Zachodnich, nie będzie nadzwyczajnej czynności na warsztatach Królewskich.

Ministrowie nasi chcą posłać 50 młodych kawalerów na misję do osad w Zachodnich Indyach, i mają im wyznaczyć roczną płacę.

Wszystkie okręty angielskie, wysłane na półkole wielorybów do Grenlandyi, sprowadziły 16,597 beczek tłustości wielorybiej.

Korrespondent warszawski zawiera pod d. 28 października. Rozesła się tu pogłoska, iż prywatny sekretarz Ministra *Canning*, wyjeżdża wkrótce z ważnym zleceniem do Madrytu.

Zaczynają się w Anglii użalać na oświecenie ulic gazem a zwłaszcza na złe powietrze ztąd zrzadzone.

Dostrzeżono tu mnóstwo z północy przelatujących dzikich kaczek: prorokują ztąd przykrą zimę.

NIDERLANDY.

Haga dnia 21 października.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wczora zagaik Król posiedzenie stanów powszechnych mówią, w której wystawiając bardzo dokładny obraz stosunków królestwa wewnątrz i zewnątrz, to między innemi powiedział. W stosunkach naszych ze wszystkimi mocarstwami Europy objawiają się wciąż znamiona zobopólnej przyjaźni i życzliwości. Wewnętrzny stan państwa naszego pozwala nam zajmować się bez przerwy, przywożeniem do skutku urządzeń prawem zasadniczym wskazanych, i wzrostem pomysłowości ludu. Widocznym jest dobry postęp nauk w uniwersytetach, rozmnażanie się korzyści z oświecenia ludu, i stan kwitnący sztuk nadobnych. W *Grenidee* zawiązało się towarzystwo rolnicze, mające na celu utworzenie klasy kredytowej, we względzie gruntów i płodów z tychże, dla zabezpieczenia sobie na każdy czas zamierną prowizję gotowizny, która potem w dogodnych zupełnie ratach wypłacana będzie. Jeśli się to przedsięwzięcie uda, zapewne inne prowincje nie zaniebają pójść za tym przykładem. Niskie niezmiernie ceny potrzeb żywności, sprzyjają wszelkim przedsięwzięciom przemysłu krajowego; lecz im plenniejsze ziemia wydaje owoce, im większym jest przemysł mieszkańców, tém bardziej starać się trzeba o regularny do obcych krajów odbyt, który ożywia handel i żeglugę, i obrót handlowy z innemi narodami wciąż nowego dodaje podsyceń. Dotąd tylko dwa razy uyrzałem się przymuszonym, utrudnić i ściśnić dowóz sąsiedzkich płodów. W posiadłościach zamorskich w powszechności panuje porządek, dobre mienie i spokojność. Obrachowanie wydatków (*budżet*) na rok następujący, jest ukończone. Umieszczone są w niem nowe rubryki; niedozownym będąc skutkiem teraźniejszego systemu podatkowania. Natomiast zmniejszono inne opłaty i t. d.

Minister stanu *Hrabia de Thienes de Lombize*, przewodniczył na tém posiedzeniu, jako prezes pierwszej izby.

Bruzella dnia 30 października.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*)

Słychać, że Król Jmć, mianował trzech swoich ministrów, to jest: jeneralnego dyrektora interesów rzymsko katolickiej religii, ministra stosunków zewnętrznych, i swojego posła przy dworze papieżkim, *P. Reinholda*, tu znajdujacego się teraz, dla naradzenia się z Nuncyuszem Jego Świątobliwości, w rzeczach konkordatu ze Stolicą świętą.

Zdaje się, że posiedzenie jeneralnych stanów nie dłużej, nad trzy miesiące, potrwa.

TURCYA.

Stambul dnia 26 września.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dotychczasowy Mufti, *Sadki Sade*, złożony został dzisiaj z urzędu, a miejsce jego zastąpił był *Kalideskier Mahki-Sade Assym Bey*.

Miejsce *Baszy Brussy, Ibrahima*, dowodzącego oddziałem uważającego wojska, stojącego koło Bosforu, otrzymał *Galib Basza*, wielkorządca *Bosku i Kaisarija*. W niniejszych okolicznościach wznieciło to wielką uwagę, że tak zasłużonego męża mianowano, który był dawniej posłem w Paryżu, *Reis-Effendim* i pełnomocnikiem przy układach pokoju w *Bukarescie*.

Abolubut, Basza Saloniki, imianowany głównym dowódcą wojska tessalońskiego, objął oraz wielkorządztwo w *Rumelii*, odebrane dotychczasowemu sekretarzowi *Mehmed Baszy*.

Stambul dnia 24 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Następujące doniesienie z wyspy *Salamis*, dokąd się przy końcu września większa część mieszkańców *Aten*, kilku konsulów europejskich, i najwyższa rada powstańców schroniła, daje względem wypadków, zaszłych w tych okolicach do d. 13 września, tyle dokładne szczegóły, ile z tego teatru wojny z najpewniejszych źródeł czerpane być mogą.

Kuluri (na wyspie *Salamis*) dnia 13 września.

Korpus wojska tureckiego, który w końcu miesiąca lipca osadził *Liwadyę* i *Teby*, za zagrażał *Atenom*, później zaś zwrócił się nagle ku *Negropontei*; zawiera około 18,000 ludzi. Znaczna część tego oddziału, nie licząc w to zbiegów, po krwawej bitwie na wyspie *Negreponcie*, cofnęła się do *Zeytuny*, i broni ciągle wąwozów termopilejskich. Wojsko powstańców, będące w daleko mniejszej liczbie, przestaje na strzeżeniu drogi prowadzącej do *Salony*. Dowódcy *Nikitas* i *Panaharia* stoją w tej okolicy na czele 800 ludzi. *Odyseusz* zajmując wąwozy *Parnasu*, lecz jak głoszą, większa część wojska miała go opuścić.

Od d. 6 września posunęło się ku kanałowi przy wyspie *Negroponte* około 8,000 wojska, zajmującego stanowiska w *Oropo*, *Kapondrii* i *Kalamo*. Część mieszkańców *Aten*, która na początku lipca przejęta trwogą schroniła się była na wyspie *Salamis*, powróciła do miasta; lecz dowiedziawszy się powtórnie, że *Kalamo* przez Turków zajęte zostało, szukała w ucieczce ocalenia; do czego nie mało się przyczynił surowy rozkaz greckiego dowódcy zamku nazwiskiem *Goura*, nakazujący im, aby z miasta ustąpili. Jazda turecka ukazała się d. 7 września na brzegach rzeki *Ilisius*, a za danym hasłem z zamku *Akropolis*, wszyscy pozostali mieszkańcy, musieli, jak najszybciej wsiąść na statki; przy czém zdarzyło się wiele nieszczęśliwych przypadków.

Oddział lekkiej piechoty zbliżył się potem do miasta od strony grobowca *Antiopey*, a widząc mury opuszczone cofnął się, przestając na zniszczeniu kilku winnic i ogrodów. Dnia 8 osadzili Turcy wioski *Kalendry*, *Murassy* i *Kefizya*; d. 9 cofnęli się do dawnych stanowisk. Korpus, do którego ten oddział należał, dowiedziawszy się o klęsce poniesionej przez *Baszę Skutaryyskiego* od powstańców pod sprawą *Bozarysa*, zmienił swoje stanowisko. Nie mamy dotąd dokładnej wiadomości o wypadkach tej ważnej bitwy, a co większa różne doniesienia nie zgadzają się nawet co do dnia w którym zaszła. Według zapewnienia powstańców, Turcy ponieśli w tym spotkaniu dotkliwą klęskę, chociaż *Marek Bozarys* życie utracił. Brat tego dowódcy, uderzywszy powtórnie w kilka dni później na Turków, nową im zadał klęskę.

Załoga cytadeli atenskiej składa się z 800 najlepszych powstańców wojska i 1500 artylerzystów cudzoziemskich. Opatrzona jest obficie w żywność i potrzeby wojenne, i jedynie za pomo-

o ciężkich dział zdobytą być może. Turcy, jak wiadomo, trzymali się w niej przez 7 miesięcy, i w końcu poddali się, jedynie z niedostatku wody, do czego nawięcej przyczyniło się to, iż przeszło 1,200 kobiet i dzieci znajdowało się w tej twierdzy. Powstańcy nie tylko posiadają teraz dawną krynicę, ale nadto 2 studnie i źródło połączone z twierdzą, i szaniami obwarowane. Odwołano oprócz tego wszystkie kobiety: a tak cytadella ateńska bardzo długo bronić się może.

Najwyższy rząd powstańców, czyli tak nazywana rada wykonawcza, udała się także na wyspę *Salamis*. Rząd ten składają: *Mauro-Michali* (*Pietro-Bey*) Xiąże *Mayny* prezes; *Teodor Kolodotroni* vice-prezes, *Andrzej Zaimi*, *Satici Karalambi* i *Andrzej Hr. Matara*.

Maurokordato, poróżniwszy się z innymi dowódcami, bawi ciągle na wyspie *Idryi*. *Spiliadi* zastępuje go tymczasowie w obowiązkach sekretarza jeneralnego. Były minister *Negri* przemieszkują w *Atenach*, lecz nie ma żadnego urzędowania. *Demetryusz Ipsylanty* żyje prywatnie w *Trypolizie*.

Znany Lord *Byron* znajduje się na wyspie *Cefalonii*, z kąd ma powieść powstańcom znaczną ilość pieniędzy.

Janina dnia 18 września.
(z teyże gazety.)

Ogłoszono tu w dniach ostatnich firman sułtański, który roznosił trwogę w całej okolicy. Na mocy tego rozkazu żądają od wszystkich prywatnych osób, których Ali Basza mianował się być dziedzicem, aby złożyli summy, jakie winne były do jego skarbów, i wypłaciły wexle jemu wydane; licząc zaś naznaczoną prowizją, wexle te taką czynią sumnę, iż chcą się z niej uiszczyć, trzeba by sprzedać całą prowincją. *Musselim*, rzadca Janiny, nie zważając na tę okoliczność, wyprawił oddział złożony z 1,200 siepaczów, z rozkazem, aby wybierali tę należność ze wszystkich wsi, przez chrześcian zamieszkałych. Przeszło od dwóch tygodni na rynku tutejszym widzimy jedynie sprzęty domowe, bydło, narzędzia rolnicze, na sprzedaż publiczną wystawione; ruchomości kościelne nie są więcej szanowane jak własność prywatną; obalają małą liczbę pozostałych klasztorów, jeżeli z nich innej korzyści mieć nie mogą, a więzy świeckich i zakonników w niewolę zabierają. Wszystkie te środki mają za cel tajemny: zniszczenie wyznania Chrystusowego. Duchowieństwo jest przedmiotem najsroźszego prześladowania. Wdzieliśmy nie dawno, jak biednego *Bazyliana*, przywiązawszy do krzyża, nielitościwi turcy, po zadaniu różnych męczarni, żywcem spalili. Każdy chrześcianin, mogący opuścić oyczyznę, chroni się do *Morei*, lub na inne jakie miejsce, byle mógł życie ocalić.

Goniec jadący z *Scodra* przyniósł wczorą wiadomość o powstaniu *Mortenegrynów*, którzy się za sprawą powstańców oświadczyli. Okoliczność ta tém mniejszej podlega wątpliwości, że powstańcy tego szczepu, ułożyli się przed trzema miesiącami z rządem greckim i otrzymali od niego zapasy potrzeb wojennych. Zapewniają nawet, iż *Montenegryni* zawarli przymierze z powstańcami. Tym sposobem wyższa Albania, będzie dosyć zatrudniona i nie zdoła dawać posiłków przeciw powstańcom, a niedobitki, uszłe z bitwy pod *Carpenitze*, nie będą zapewne zachęcać swoich spółziomków, aby, opuściwszy oyczyznię zagrody, poszli szukać śmierci w *Etolii*.

NIEMCY.

W *Gotha* d. 29 października utworzyło się towarzystwo, mające za główny zamiar, wspierać wszelkie kunszta irzemiosła w swojej oyczyźnie. Będą corocznie wystawiane płody przemysłu; poczem nastąpią nagrody, a młodzież, okazująca zdolność, w jakim bądź rzemiośle, otrzyma wsparcie na podróż i t. d. Zasadą zaś działań tego towarzystwa jest, aby wszystkie materiały były nie z innych krajów, jak z niemieckich; trudnić się oraz będzie dozorem szkoły, utworzonej dla chłopców

i czeladników rzemieślniczych. Wybrano 10 mistrzów, którzy pilnować będą, aby w tej szkole wszystko się odbywało podług przepisów. Xiąże panujący, *Sax Gatha*, zatwierdził ustawy tego towarzystwa, i w znacznej kwocie pieniędzy przyczynił się do jego założenia.

W *Hamburgu* d. 30 z. m. zebrali się wszyscy tam obecni obywatele *Brunświcy*, i świetnie obchodzili dzień, w którym nowy Xiąże *Brunświci* objął rządy. (z *Kur. Warsz.*)

Zmarły w *Kasselu*, jenerał major *Ochs*, mając lat 17, wszedł r. 1776 do służby wojskowej, odbył 7 kampanii w Ameryce, a wróciwszy znajdował się na kampaniach w Szampanii nad *Renem*, tudzież od r. 1793 do 1795 w *Niderlandach*. Z furyera posunął się w tym czasie na stopień kapitana, i otrzymał szlachectwo. W r. 1807 został, jako podpółkownik w *Luxemburgu*, w niewoli francuskiej; w następnym roku przyjął służbę francuską, udał się do Hiszpanii, otrzymał stopień jenerala brygady, a potem dywizyi, dostał order westfalski, i został mianowany jeneralnym kapitanem gwardyi, baronem, kommandorem wspomnianego orderu i szambelanem honorowym. Będąc dowódcą wojska w *Halberstadt*, dostał się r. 1813 w niewolę rosyjską, powrócił r. 1814 do *Kassel*, i dopiero w r. 1818 został umieszczony w stopniu półkownika, a w 8 tygodni potem został jeneralem majorem. W przeciągu 3ch lat zmarły Elektor mianował go członkiem komisyy wojskowej przy seymie związku niemieckiego, potem przy dworze rosyjskim, kommandorem orderu złotego *Lwa*, szefem sztabu jeneralnego kwartmistrzostwa, i naczelnikiem batalionu strzelców. Zaszczycił go także kilku dyplomatycznymi zleceniami. Teraźniejszy Elektor mianował go pełnomocnikiem przy komisyy wojskowej seymu związku niemieckiego.

W okolicach górzystych kantonu berneńskiego w *Szwajcaryi*, spadł d. 3 b. m. wielki śnieg, i zrzucił niezmierną szkodę w drzewach owocowych i lasach.

Radca leśny *Schöpfel*, w *Bayreuth* mieszkający, ogłosił następujące zmiany powietrza, które w wielu publicznych pismach pomieszczał. Od 1go paździer. do 6 listopada rozmaicie, wszelako więcej posucha, jak wilgoć, niekiedy dosyć przykre i nieprzyjemne dni. Od 7 do 25 listopada po większej części posucha, czasami jeszcze przyjemne dni jesienne. Od 26 listopada do 14 grudnia, także więcej dni suchych, jak wilgotnych, między którymi kilka pogodnych dni jesiennych. Potem burze śnieżne i cokolwiek zimna. Od 15 do 31 grudnia, więcej śloty jak posuchy. Śnieg i ulewne deszcze towarzyszyć będą znikającemu rokowi. Od 1 do 22go stycznia po większej części mgły, jednak dni często posuszne, a powietrze umiarkowanie zimne. Od 23 stycznia do 7 lutego więcej posuchy jak wilgoci, a zimno przynajmniej znosne. W tym przeciągu czasu spodziewać się potrzeba bardzo przyjemnych dni zimowych. Od 8 do 27 lutego, więcej posuchy jak wilgoci, czasami nadzwyczajne ciepło. Od 28 lutego do 15 marca po większej części posucha i dni przyjemne.

Piszą z *Wiednia*, iż niejaki *Hies*, fabrykant krochmalu, umierając, zapisał 40,000 zł. ryń. na instytut, gdzie mają mieć przytułek ubogie i poddeszłe kobiety, które lata swoje na służbie przepędziły; nadto, przeznaczył na ten cel dom swój z ogrodem.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Zona *Riego*, brat jego i siostra, mieszkają w małym domku, niedaleko *Londynu*, i są w biednym stanie.

W północnej Irlandyi, był tego roku lichej urodzaj kartofli i zboża.

Kapitan *Parry*, będąc w zimie przy biegunie północnym, miał związki z pokoleniem eskimów, którzy dotąd żadnego jeszcze europejczyka nie widzieli. Ludzie ci są koloru śniadego, miernego wzrostu, mają długie czarne włosy i czarne oczy. Lubią spokojność, nie mają religii, wierzą

jednak w złych duchow. Mają wiele psów, których skóra, zamiast sierści, jest obrosła cienką własną. Kapitan *Parry* sprowadził 16 takich psów. Ludzie okrętowi przepędzili tam kilka miesięcy, i przez ten czas nauczyli się nieco języka eskimów, który jest podobny do chińskiego. Eskimowie budują chaty w śniegu; ogrzewają je i oświetlają lampami, nalewanemi tranem; lecz raptowna odmiana przy wyjściu z ciepłego mieszkania na zimne powietrze, sprawia zapalenie płuc, na które często umierają. Do polowania używają kości zwierzęcych, z których także robią igły do szycia. Podobają się im zwyczajne igły angielskie i inne sprzęty żelazne. Całe to pokolenie składa się blisko z 250 osob. Żyje samotnie; słyszało jednak o innych pokoleniach w tych północnych okolicach, i obawia się ich.

W okolicach *Genui* spadł d. 13 b. m. gwałtowny deszcz, i sprawił taką powódź, iż nawet domy murowane zostały zrujnowane. W tymże czasie morze nadzwyczajnie wezbrało, powstała okropna burza, uszkodziła port, i kilka okrętów zgruchotała. W kraju weneckim powódź zrzuciła także wielką szkodę. Nikt jednak z ludzi nie utracił życia.

W *Burgstal* umarł najstarszy wiekiem huzar wojsk pruskich, *Ernest Dohse*, rodem gdańszczanin, który odbył całą 7mioletnią wojnę i był wielokrotnie ranny, przeżył lat 100, miał wyznaczoną od Króla Pruskiego dożywotnią pensją, którą się dzielił z ubogimi.

Z *Sztokholmu* donoszą, że *Hrabia Palin*, poseł wróciwszy ze *Stambułu* do *Sztokholmu*, przywiozł nader rzadki zbiór monet, medalów, antyków i t. d. wartość srebra lub złota wynosi 800,000 złotych pol.

Ma być ogłoszonym projekt zaspokojenia należności byłego Króla *Gustawa* i jego rodziny, w tej mierze zawarto umowy z bankiem: należność ta ma wynosić półtora miliona talarów szwedzkich.

W rozmaitych kalendarzach umieszczone prognozy czyli opis zmian powietrza; takie wczesne doniesienia już były wyszły z mody; lecz znów zajmuje wydawców kalendarzowych i ich czytelników. Najwięcej z tych przepowiedni zgadza się, że do stycznia będą częstsze śloty niż mrozy, dopiero od lutego nastaną mrozy, lecz znośne przy czystym powietrzu.

Wejść w *Paryżu* czynią przygotowania do świetnych uroczystości, które się odbędą za powrotem *Xięcia Angouleme*.

Król francuzki rozkazał, aby po wszystkich kościołach w całej Francji odbyły się solenne nabożeństwa, na podziękowanie Bogu za szczęśliwe oswobodzenie Hiszpanii.

Dzienniki paryżkie zbijają wieść, że konstytucyoniści złapali Barona *Eroles*, i że *Mina* oświadczył, iż wróci tegoż Barona, gdy *Riego* będzie uwolniony.

W okolicy *Klagenfurtu*, w górach śnieg leżał przez całe lato; dopiero d. 13 z. m. w nocy wezbrały nagle strumienie będące w górach, a połączone ze śniegiem, wpadły w doliny, i rzuciły niepowetowane szkody; przytem panowała okropna burza, pioruny, błyskawica, woda tak gwałtownie lała z gór, że wiele ludzi, a szczególnie dzieci nie mogło się ratować ucieczką, i w tej straszliwej chwili postradało życie.

Baron *Hohberg* szambelan Cesarza Austriackiego, w dobrach swych w Czechach, wynalazł nowy rodzaj gipsu, który we wszystkich względach nierównie jest użyteczniejszym od znanego dotąd.

Pod *Akwizgranem* umarł niedawno rolnik mający lat 105, co w tamiecznych okolicach pierwszym jest zdarzeniem.

Instrument nowo wynaleziony przez organistrza *Fryderyci*, zwany *Organ Parhammonikon*, składa się z 280 fletów, 92 skrzypiec, 72 flecików, 27 klarynetów i 72 obojów. Ten instrument gra za pomocą worku zegarowego, i tak jest urządzone, że sam gra, albo też każdy umiejący grać na fortepianie, grać może podług upodobania.

Każdodziennie wyjeżdża z Hiszpanii wielu stronników konstytucyi; między nimi znajduje się kilku majątnych kupców.

Rząd królewski hiszp. wydał wyrok iż dowódcy którzy nadużywali swej władzy, to jest dręczyli, więzili obywateli, kazali rozstrzelać, topić w morzu, rzucać z murów i t. p., będą teraz stawieni przed głównym sądem i przykładowie ukarani.

Król Hiszpański, wydał wyrok, iż Hiszpani z wojska konstytucyjnego, którzy dostali się w niewolę, to jest żołnierze prości, dobosze, faifry i muzykanci, oddawszy swe mundury, mogą wrócić do domów.

We wsi *Tyrolskiej* niedawno w przeciągu jednego tygodnia, powiły synów, wnuczka, matka i babka; pierwsza ma lat 16, druga 53, a babka 49, między temi nowo narodzonymi są wnuk i dziadek, którzy będą jednego wieku, a nawet wnuk o kilka dni starszy od swego dziadka.

Szlachta Szwedzka przeznaczyła fundusze dla ubogich uczniów, okazujących szczególną zdatność do kunsztów.

W zwierzynie Ordynackim *Hrabiego Solms* w *Szlasku*, masztalerz włazłszy na jabłoń, zerwał wiele jablek, które rzucił na ziemię; jeleni chciał poznać te jableka, spuszcza się masztalerz z drzewa i chce odpędzić jelenia, lecz ten tak się rozgniewał za to, iż zadał kilka ran masztalerzowi. Zrana rannego słysząc jego krzyk, i widząc walkę z jeleniem, wzywa pomocy ludzi dworskich; niezważa na to jeleni, ogarnia liśćmi jablekami, i porywa się ku wszystkim przybyłym ludziom, grożąc rogami; bez woli *Hrabiego* zastrzelił jelenia nie wolno; jednak aby ocalić leżącego masztalerza, którego zawsze jeleni pilnował, przypuszczono psów; jeleni długo się bronił, przebił kilku psów, nakoniec opuścił stanowisko. *Hrabia* wróciwszy, własnoręcznie zastrzelił to zuchwale zwierze. (*G.W.*)

Jak anglicy zachowują ważne papiery od spalania. Obligacje, banknoty, rękopisma i t. p. składają w żelaznej skrzynce mniejszej, którą wkładają do innej skrzyni większej. Próżne miejsce między temi skrzynkami, napelniają, przynajmniej na jedną stopę w około, mialkim, dobrze przesianym popiołem, który mocno utłuczają. Unikając zaś zachodu przy wymiowaniu papierów z mniejszej skrzyneczki, wypelniają worek popiołem, i zamiast wierzchniej warsty popiołu, wtłaczają ten worek w skrzynkę większą dla przykrycia wieka uskrzynki mniejszej. Tym sposobem, chociażby nawet wierzchnia skrzynka do czerwoności się rozpałała, ogień nie przyjdzie przez popioł do wnętrza skrzynki, mniejszej, i papierów nie zwęgli. (*z Korr. Warsz.*)

Przeżądź towarów skonfiskowanych.

1 W *Wileńskiej* *Tamozni* w dniach; 12, 16 i 22 teraźniejszego gbra będą się przedawać z publicznego targu skonfiskowane 71 sztuk i 1 półsztuczek prostego płótna, miarą 2252 arszyny, i jedna powózka, na które były wiezione.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 listop. rubel srebrny 3 rub. 80 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 78, stary r. 11 kop. 59, imperyal r. 36 kop. 90.

Pozwolono drukować. Z polecenia *J.W. Wojennego Litewskiego Gubernatora*.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 135.

Wilno dnia 9 Listopada v. s. 1823 Roku.

Podziękowanie.

Wszelki talent wydoskonálny, u Oświeconey Publiczności zjednywa szacunek, lecz gdy ten jeszcze jest pożytecznym, wtenczas się nieocenionym staje. Takim jest talent Chirurga, który nie tylko przypadkowe kalectwa, ale nawet samego przyrodzenia wady prostuje lub znosi. Doznawszy tego na moim synie, od Medyka Chirurga, Adjuńktu przedtem w Imp Wilen. Uniw. W. Gabryela Holca, meża ze wszelch miar zacnego i w sztuce Chirurgii doskonałego, nie mogę przemódz na sobie, abym, oprócz osobistej wdzięczności, którą w sercu mojem ku temu czcigodnemu mężowi wiecznie zachowam, publicznie mu jeszcze nie oświadczył podziękowania. Syn mój miał od urodzenia wargę górną rozdwojoną, co zajęczą wargą (labium leporinum) w Medycynie nazywają. Takowe kalectwo, przyjemności oblicza zawadzające, w szukaniu sposobów zaradzenia czyniło mię troskliwym. Lubo zaś i przyjaciele moi i krewni namowami swoimi starali się mię do zrobienia operacyi nakłonić; przez bojaźń atoli oycowską nie mogłem się odważyć, zwłaszcza, że zdrowie mojego syna, z przyrodzenia dość słabe, nie zdawało się obiecywać pomyślnego skutku. Nakoniec próśbami syna, który sam operacyi mocno pragnął, i jak się potem okazało, mężnie ją wytrzymał, zniewolony, zezwoliłem. Dnia więc 11 września teraźniejszego 1823 r. użyty do tego wyżej odemnie ze czcią wspomniany Medyk Chirurg, W. Gabryel Holc, w obecności Kollegskiego Assessora W. Klimkiewicza, tudzież WW. Doktorow Medycyny Arcimowicza i Weryhy, operacyą najszczęśliwiej wykonał, tak, iż do dnia 25 t. m., to jest w przeciągu dni 15, wargę operowaną w całej grubości się zrosła i zgoiła. Czyn takowy, nie dla pomnożenia operatora chwały, której, jak w innych miastach, tak osobiście w Mińsku, wiele częstokroć trudniejszych operacyi szczęśliwie wykonywając, nayıpiękniejszej już nabył; lecz na okazanie wdzięczności mojej tak W. Operatorowi, jako i assystującym mu WW. Doktorom, do gazet Kuryera Litewskiego podałem. D. 22 paźd. 1823 r.

Wincenty Bykowski Podkomorzy Powiatu Ihumeńskiego.

Wezwanie.

Ponieważ przez JP. Andrzeja Krupskiego, u niżej podpisanego, mieszkającego w Wilnie w domie W. Lachowiczowey pod N. 198, na Wielkiej Ulicy położonym, są zostawione Dekreta wywodowe familijów następnych jako to: Dekreta pargaminowe Ingielewiczow pod datą r. 1820, augusta 31 d., Knrowskich 1820 augusta 6, Kortow 1820 juli 6, Januszkiewiczow 1820 augusta 28, Milewskich 1799 marca 8, Tuchniewiczow 1820 augusta 7, tudzież Dekreta papierowe Jundziłow 1820 augusta 23, Gudowiczow 1820 augusta 21, Misiurów 1819 xbra 19, Słowoczyńskich 1798 marca 10, z dołączeniem familii 1820 maja 18, Potaskich 1819 7bra 17, Szołkowskich 1819 xbra 19, Urbańowiczow 1799 januaryi 7 z dołączeniem, Ruśceckich 1800 czerwca 20. Przeto o zastawie takowych dekretów zawiadamiam, i upraszam do kogo one przynależą zgłosić się osobście do mnie. Ignacy Piasecki.

Ze takowe zawiadomienie w Kuryerze Lit. do gazet może być umieszczonym świadozę. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

sprawy zaosnowaniu przez dekret 1823 8bra 3 d. ustanowiony, kopia spraw i komportacya dokumentow do Kancellaryi aktowey Ziem. Wilen. spełnić się powinna, na wszystkich stronach in natura, a majątku ruchomego na W. Romanowiczu na rejestrze uznana, inwentaryzacya wszelkiego majątku przeznaczona, administracya ustanowiona, pomiar ziemnego majątku Łoznik w powiecie Wilen. sytuowanego z wyznaczeniem geometrow destynowany, i dalsze pierwszemu stopniowi właściwe postanowienia z wolnym adcytowaniem massowych debitorow są determinowane, a do oczewistej rozprawy termin dnia 15 januaryi roku 1824 jest oznaczony. Zeby więc kredytorowie i pretensorowie, stosunki mieć mogący, o zaszłym wyroku i powinności onego wypełnienia wiadomymi byli, a do następney oczewistej rozprawy subamissione rei łączyli się, zaś debitorowie, że chociażby w ich niestannosci oczewisty nastąpi dekret, zatym niedogodności przydarzyć się mogące własney winie przypisać będą powinni, ostrzeżonemi zostali, przez ninieyszą trzykrotną do Gazet Kuryera Litew. podającą się awizacyą wszystkich do stanności wzywa.

Cofnienie plenipotencyi.

1. Za Rozkazem JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI.

Wypis z Xiąg Ziemskich Powiatu Radomyskiego. Roku 1823 miesiąca września 4 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Radomyskiego i przedemną Andrzejem Bieleckim Regentem przysięgiem Akt tychże, stawając osobiście JW. Teodor Hrabia Pocię Oboźnic Wielkiego Xięstwa Litewskiego takową w Aktach Ziemskich Radomyskich zamieszcza pilność. W roku zeszłym 1822 stawający poruczając swe prawne, ekonomiczne, słowem ogólne interessa, tak w Imperium Rossyjskiem jak i Królestwie Polskiem W. Stanisławowi Bieleckiemu Regentowi Subseliow Wilen.skich, do tych i specyjalną temuż plenipotencyą wydał, gdy zaś w tém czasie nieznanym potrzeby mia specyjalnego plenipotentia, dla tego tém piśmem W. Stanisława Bieleckiego od interesow swoich uwalnia i usuwa: a nadto plenipotencyą specyjalną w roku 1822 temuż wydaną, oraz substytucyynę z mocy teyże nastąpionę kasuje, niszczy i za żadne ogłasza. Teodor Hrabia Pocię. Z których xiąg i ten wypis pod pieczęcią Ziemską Powiatu Radomyskiego jest wydany. Pisany w Mieście JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Radomyslu.

Zgodno z Aktami świadcze Andrzej Bielecki Regent Ziem. Ptu Radom.

Czytałem Karol Rożański.

Wolno drukować Pisarz Sobotkiewicz.

Sędzia Ziem. Radom. Paweł Zaleski.

1. Za remissą Sadu Głównego Litewsko-Wilen. 2go Departamentu, w Sądzie Ziemskim Ptu Wilen. odchodziła sprawa konkursowa między wierzycielami W. Gaspra Romanowicza b. Assessora Sadu Główn. Litt. Wilen. 2go Departamentu, w której jako w pierwszym

2. W Wilnie w Domie Römera na Sawicz ulicy pod N. 90 i 91, znajduje się do przedania nowy Billard, zyczący nabyć może się zgłosić do murgrabiego tego domu.

O g ł o s z e n i e.

2. Izba Skarbowa Litewsko-Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabeli pomienione Skarbowe dobra, w różnych powiatach tutejszey Guberni położone, oraz w mieście Poniewieżu traktyer i młyn, niemniej Skarbowe własności Wilkomirskiego Powiatu w Łabonarskiej puszczy leżące, jak o tem w tabeli wyraża się, będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacją następnego 1824 roku miesiąca februaryi 12, 14 i 16 w arendowną possessyą, jedne które zupełnie zawakowały na lat 12, drugie zaś, które już w takowey possessyi i na innych prawach zostawały, lecz za nieakuratną opłatę przez possessorów do Skarbu należnego dochodu, od nich są odebrane, do ukonczenia lat zakreślonych tym nieakuratnym possessorom, o których przy targach objawiono będzie. Przy tém Izba Skarbowa, zapewniając, że wszystkie majątki jakie zalicytowane zostaną, postąpią w possessyą od 12 apryla rzeczzonego 1824 roku; wzywa mających zamiar licytowania takowych majątków, a żeby raczyli przybydź na pomienione terminą do wyż pomienioney Izby, lub też przysłać umocowanych od siebie plenipotentów z ewikcyami odpowiedniami dwóletniey intracie, jaka z ostateczney licytacji wypadnie, niemniej ze świadectwami Sądu Gł. 2go Departamentu o swobodności majątków lub kamienie w ewikcyą oddających się upewniającemi. Roku 1823 gbra 3 dnia.

Sowietnik Kolkowski.

Za Naczelnika Stoła Justyn Zdzitowiecki.

Nazwika majątkow w Powiatach.		Stan majątkow wedle inwentarzów i dochod z onych.									
Z		Folwarkow.	Miasieczek.	Wsiów i Zasolan k67.	Liczba różnego rodzaju dymów.	Dusz męskiey poci po rewizyi 1816 r.	Lustracyyny dochod.		Ceny za które były już licytowane.		
							Srebrem		Assygnac.		
							Rub.	Kop.	Rub.	Kop.	
Majątki wakujące.											
Wileńskim.											
1	Matakemie Milaniszki	—	—	—	4	4	84	45	—	—	
Oszmiańskim.											
2	Nerowka dzierzawa	—	—	—	1	—	60	—	—	—	
3	Krawcowszczyzna	—	—	—	—	—	35	90	—	—	
4	Kerwele dzierzawa	1	—	—	—	—	68	40	—	—	
Brastawskim.											
5	Bernatowskiego część starostwa	1	—	4	11	5	408	15	—	—	
6	Pluskoje starostwo	1	—	—	21	31	232	80	—	—	
7	Bernatyszki folwark	1	—	2	3	11	61	50	—	—	
8	Brynkliszki folwark	1	—	1	5	4	113	—	—	—	
9	Klucz Sołoki i Ezerosy	—	—	—	291	1037	11455	95	—	—	
Rosieńskim.											
10	Juryzdyka w Rosienach po Zukowskiej.	—	—	—	—	—	9	—	70	—	
11	Dulki dzierzawa	—	—	1	8	15	78	14	360	—	
Telszewskim.											
12	Szledskoje starostwo.	1	—	—	6	10	199	59	—	—	
Kowieńskim.											
13	Krużonce dzierzawa	1	—	—	15	7	333	10	—	—	
14	Klucz Birsztany lub część starostwa Prenskiego	1	—	23	120	416	1767	26¼	—	—	
Majątki odebrane od byłych possessorow za niewypelnienie przyjętych imi na urzędzenia dóbr skarbowych prawideł.											
Brastawskim.											
15	Sutorowicze starostwo	1	—	1	6	8	81	—	200	—	
16	Milasze starostwo	1	—	—	13	38	278	40	425	—	
Oszmiańskim.											
17	Czotyрки dzierzawa	—	—	1	6	19	182	25	188	—	
Wilkomierskim.											
18	Pomuszskie starostwo	1	—	—	45	95	1042	7½	1808	—	
Kowieńskim.											
19	Powerzohnie starostwo	2	—	5	51	93	1173	64¼	1825	—	
Telszewskim.											
20	Wideyki dzierzawa	—	—	1	7	9	173	96	260	—	
21	Poiznie dzierzawa	1	—	1	2	—	162	30	166	—	
Oprócz tego oddają się jeszcze w 12stoletnią arendowną tenutę na osobnych warunkach, o których przy licytacji będzie objawione.											
Upitskim.											
Traktyer i młyn											
i Wilkomierskim.											
W Łabanarskiej puszczy 13 włościańskich pustych dymow z gruntami i łąkami, 2 karozmy, 16 jezior, z dalszymi obszerami ziemi.											
		448	35	—	—	—	—	—	—	—	

Sowietnik Kolkowski.

Za Naczelnika Stoła J. Zdzitowiecki.

P o z e w.

Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rosyą etc. etc.

JJWW. Przewielebnym, Wielebnym, WW. JJ. Panom i Starozak, pretensorom i Debitorom, skutkiem Remissy Sądu Głównego Departamentu 2go Wileńskiego 1820 roku mca gbra 26 dnia zaszły, i dekretu Magistratu Wileńskiego w r. 1822 mca junii 23 d. zapadłego do jednoczasowey rozprawy powołującym się, Edyktałny Pozew na Sąd Inkwizycyjny magistratu wileńskiego, z cytacyi JPP. Jakuba i Anny Hanow małżonków b. Radnych M. Wilna, w referencyi do uprzednich żądań i wszelkich dowodów przez sprawę okazać się mających, wynasza się mianowicie o to: powodem czynionych nadstarczanych wyobrażeń, przez obżałowaną Sielicką, jakoby o nieodpowiedzialności funduszow żałczych delatorów, Sąd Główny Depart. 2go wileńskiego, odmówiwszy żądanej przez obżałowaną Sielicką taksy i exdywizyi majątku Hanow, Magistratowi przez Sąd inkwizycyjny satysfakcyą czynić zdeterminował, ile przedwcześnie żadne przekonanie nie nastąpiło o przewyższeniu długow, majątek żałczych obciążać mogących: a Sąd Magistratu Wileńskiego w pierwszym rozbiórze sprawy do siebie wprowadzoney, równie ze zbiegu kredytów nieznanym pewności, iżby majątek nie był odpowiednim, do przekonania się azali będzie potrzebna exdywizya, przez wyrok swój nakazał z będącemi na possessyi tradycyjney wyekspedować akta inkwizycyi, kalkulacyi a z zastawnikami weryfikacyi: a dla wykazania tak masy funduszu na debitych, jako też pretensyi przez wierzcicieli jawić się mogących wyswiecenia, przez edyktałny zapowiedz wszystkich pretensorów i debitorów powołać, skutkiem czego żałcy dltras, naprzód pretensorow pozywają w takim porządku: obżałna Teressa Sielicka, pod assistencyą opieki działającą, za summe sobie dekretem oczywistym w roku 1818 mca 7bra 16 dnia w Magistracie przysądzoną, rozciągając tradycyą w roku 1819 mca junii 17 dnia, nie podług myśli dekretu, przez zajęcie i opieczetowanie ruchomego majątku, a nawet wstrzymanie professyi, stawszy się licznym strat, na czer. zł. 500 więcej poniesionych, następnie przez Urzędowe podanie w roku 1820 mca 7bra 6 dnia, na dekret otrzymanym, większą część domu znaczną intratę nosącego, objęłaś, i intraty z onego na rzecz obżałney były do Policji wnieszone, z jakowych i obliczać się była powinna w myśl dekretu ostatecznego, a z utraty do jakowych poniesienia stała się przyczyną, w jednoczasowey rozprawie odpowiadać; od czego obżałna na aktach ad instantiam sui wyprowadzonych, z odstąpieniem od myśli dekretu, unikając przez urząd aktu expedyjujący uwolnioną zostałaś; obżałny Wołk b. Prezydent Graniczny, po X. Wołczackim sukcesyą objawszy, stałaś się pretensorem cz. zł. 1000 tylko procentować się powiniących. Pomimo to wszakże intraty z domu zabierać przedsięwzięłaś. Lubo sam obżałny z żał. dltras rubli srebrnych 266 gr. 20 za srebro zawiniasz, w czasie zaś wybierania intrat z domu, zostawując ony bez opatrzenia do znacznych strat i wydatków z przyczyny dezolacyi stał się powodem, obżałna Jaroszew-

ska wytrzymawszy za dekretem summe sobie przysądzoną, przeboru przez akta probującego się powracać nie chcesz, i wydatki już dekretem miała sobie zasądzone, za jakowe razem z kapitałem przez tradycyą uzyskałaś, dopiero na aktach wnow niewolnie przeciwko ustawom Dobrego porządku, i Ukazowi rządzącego Senatu w roku 1822 o spełnieniu bezpłatnym tradycyow jakby na tradującego i dalszych o wydatki poniesione dopominasz się, w celu przeboru zatarcia. Obżałni zaś dalsi pretensorowie, jako to: Kanonik Szatyński, Arcy bractwo Rożańca ś., Sowiećnik Kukiewicz, Staszewscy i dalsi bydź mogący, w stosunkach swych winni jesteście złożyć dowody, i przebor procentów w czasie Ukazem 1816 roku maja 11 dnia ogłoszonym niedozwolonych powrócić. Powtóre wykazując odpowiedź funduszow w tymże samym przyysciu żałcy dltras adcytują i debitorow swych do opłacenia należnościow przez nich tak za inskrypcyami, dekrety, rachunkami, i gotowemi zawiniających, to jest: obżałnych Czyża Sambel. o r. sr. 150, Proszynskiego Szambel. o r. sr. 75, Felixa Brzozowskiego o r. sr. 60, Mikołaja Szella o r. sr. 42, Byłego Vice-gubernatora Bahohewuta o r. sr. 313, Gierzyńskiego o r. sr. 18, Marcina Pohowskiego o r. sr. 30, Professora Kadego i sukcesorow o r. sr. 19, Antoniego Kostrowickiego o r. sr. 12, Assessora Dowgiały o r. sr. 16 k. 50, Jakóba Paszkiewicza o r. sr. 3, Sekretarza Malewicza o r. sr. 100, Sowiećnika Moszczyńskiego o r. sr. 37, Sztackiego Sowiećnika Machwica o r. sr. 19, Damma o r. sr. 18, Jubilera Gierytza o r. sr. 45, Pisarza Drzewickiego o r. sr. 37, Strabczego b. Chilewskiego o r. sr. 33½, Szeffa Zakrzewskiego o r. sr. 9, Rykmana z Pocztałtu o r. sr. 5, Osiecimskiego o r. sr. 6, Jana Michałowskiego o r. sr. 36, Antoniego Sarboni o r. sr. 12, Mauzera sukcesorow o r. sr. 245 kop. 90, Jana Tomkiewicza o r. sr. 9, Brzozowskiego sukcesorow o r. 20 gr. 50, Glassona o r. sr. 63½, za Kapitaną Sierucia Reysa Bur. Kowieńskiego o r. sr. 427 k. 81, sukcesorow Borkowskiego Siekierzyńskiego o r. sr. 300, Michała Zedlera doktora o r. sr. 105 k. 75, Burmistrza Zedlera o r. sr. 337 k. 20, Sawaniewskiego, Borkowskiego Bur., Marcina Slendzińskiego Radnego o zł. pol. 7059 gr. 3, sukcesorow Wolfa za dekretem o r. sr. 74, sukcesorow Skrzeczewskiego o r. sr. 74, sukcesorow Kuczyńskiego o r. sr. 74, sukcesorow Staszewskiego o r. sr. 74, sukcesorow Frohlanda o r. sr. 74, sukcesorow Lidesmana o r. sr. 74, których jako zawiniających z procentami do opłaty tak przez samych debitorow jako i ich sukcesorow powołując do Sądu przeznaczzonego i prosi zakładając prośby następne: o spełnienie Remissy i dekretu Magistratu Wileńskiego ostatecznie zapadłego, o podniesienie rezolucyi Urzędu inkwizytorskiego, uwalniającego Sielicką od aktow inkwizycyi i kalkulacyi, o nakazanie z tąż Sielicką tradycyjną possessorką aktow expedywania, o sądzenie wszelkich szkod, strat na Sielickiey, Wołku i Jaroszewskiey, o detrunkatę procentów w czasie Ukazem wzbronionym pobieranych, i liczonych niewolnie nad Ukaz 1816 roku ogłoszony, o zasądzenie na pozwanych i sukcesorach summ kapitałnych z

procentami od daty zawinień na wszelkim ich majątku z wolnym zajęciem onego, i na samych osobach, o przyjęcie dowodów wszelkich, o bliskość we wszystkim żalnym przyznaniu, o zapisanie ammissyi na niestawiających pretensorach, o expensa prawne tak na stawających jako i niestawiających, i o co proszonym będzie.

Roku 1823 mca 8bra dnia 31 woźny świadczył, iż ten pozw edyktalny z instancyi JPP. Jakóba i Anny Hahnów małżonków b. Radnych po wszystkie osoby tym pozwem zajęte dla wiadomości zaanektowanych do gazet Kur. Lit. podałem, i o rozprawie w Sądzie Magistratu Wileń. oznajmiłem. Dat ut supra. Stanisław Parymonowski woźny ptu Wileń.

Roku 1823 mca 8bra 31 dnia, Przed aktami miasta Wilna stanawszy osobiście woźny wyż wyrażony Stanisław Parymonowski takowy edyktalny Pozew officiose zeznał i że jest w aktach świadczący. Wincenty Zołkowski v. Reg. M. W.

Ze takowy pozw edyktalny wolno w gaz. Kur. Lit. zamieścić zaświadcza. Wincenty Malinowski P. B. M. W.

Ze wsi Hruzdowa należney do dóbr Oborka, uciekł poddany nazwiskiem Damian syn Symona Faley lat 22 mający, gospodarz chatni, i zapisany w skaskach 1816 roku pod N. 9, który poczyniwszy nie mało szkody, dotąd niepoymany, kto by więc onego dostawił do dworu Oborka w Powiecie Oszmiań. parafii Oborskiej położonego, oprócz wdzięczności, otrzymać nagrody rub assyg. 25. Co podając do Gazet Kuryera Litew. na trzykrotne ogłoszenie, dla dowodu podpisuję się. Dat w Oborku 1823 8bra 19 dnia.

Józef Dederko Podkomorzy Powiatu Oszmiań. i Delegat.

Sąd Główny Drugiego Departamentu Gubernii Mińskiej po rozpatrzeniu trzech prośb ze strony WW. Józefa Gimbutowey, Michała Korkozowicza i Xiedza Symona Tracewskiego Prałata, w celu rychlejszego doprowadzenia do końca Exdywizyi majątku Witunicz dziedzictwu zeszyłych Jana i Wincentego Chmielewskich przynależnego Gubernii Mińskiej w powiecie Borysowskim sytuowanego, na ostateczny termin zjazdu do tegoż majątku pod odpowiedzialnością własnych funduszów Urzędników na też Exdywizyą destinowanych za narastające procenta i koszta przez kredytorów poniesione, dzień piętnasty January 1824 roku przeznaczył, i przez pooddzielnie wysłane Ukazy urzędników zawiadomił, o jakowym terminie, iżby nikt z kredytorów tak zeszyłych Chmielewskich, jak również zmarłego Felixa Tracewskiego niewiadomością składać się niemógł, owszem sub amissione rei stawali, ninieysza czyni się awizacya. Roku 1823 mca oktobra 27 dnia.

Zastępujący miejsce Sekretarza Tytularny Sowiećnik Atanazy Reut.

Marcelli Hutorowicz Guberski Sekretarz.

2. Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego

Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie skarbowych pieniędzy 8555 rub 35 $\frac{1}{2}$ kop. assygn. roztrwonionych przez Lewina Hilkowicza byłego kupca iey gildyi, oddano na sprzedaż z publicznych targow dwa drewniane domy tego Hilkowicza, położone w telszewskim powiecie w miasteczku Gorzdach, do kupienia których, chociaż wzywali się już życzący na pierwiej naznaczone terminy, lecz gdy nikt nieprzybył, a zatem dla sprzedaży naznaczono powtórne terminy: 1szy 13, 2gi 15 następującego decembra, a trzeci ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniej nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach z tym, aby życzący należeć do targow raczyli przybywać na te terminy do tego Rządu. Dnia 29 oktobra 1823 roku.

Assesor i Kawaler Kazimierz Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.

o Zbiegach.

Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszem mieście Wilnie bez paszportu Józef Mateusza syn Chmielewski powiadający na examinie, że od urodzenia ma lat 22, rodem z Królestwa Polskiego z miasteczka Nowogródka, jakowe jego opowiadanie za uczynionemi wyprawkami okazało się niesprawiedliwem, dla nieokazania do potwierdzenia tego najmnieyszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi pod dniem 29 augusta 1807 r.; przez Grodzieński Rząd uznany włóczęga, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod d. 23 february 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany przez Wileński Rząd dnia 23 junii 1823 roku, podług urządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pominionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 6 $\frac{1}{2}$ wiersz., twarzy podługowatej, czystej, włosów na głowie rusych, brody i wąsów jeszcze nie goli, oczu ciemnoszarych, nosa długiego z garbem, w prawym uchu kołczyk.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty w tuteyszej gubernii w zawileyskim powiecie bez paszportu Stefan Stanisława syn Jasiński powiadający na examinie, że od urodzenia ma 24 rodem z wileńskiej gubernii, brastawskiego powiatu, ze wsi Łabucyszek, z poddanych obywatela Staćewicza i tam w rewizyi zapisany; lecz jak to tak i inne jego opowiedzenie, że należy do majetności Łabucyski, po uczynionem wyprawce okazało się fałszywem, a dla nieokazania do potwierdzenia tego najmnieyszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi pod dniem 29 augusta 1807 roku; podług rezolucyi Rządu pod dniem 14 maja 1823 roku wydanej, uznany włóczęga, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod d. 23 february 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 7 junii; podług urządzenia w ustawie o zsyłkowych, do Tobolskiego Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadamiają się właściciel tego włóczęgi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pominionego włóczęgi: wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy czystej białej okragłej, włosów na głowie ciemnych, na brodzie i wąsach rusych, oczu ciemno szarych, nosa podługowatego, w lewym uchu kołczyk. Dnia 3 8bra 1823 roku. Assesor i Kawaler Nowicki.
Sekretarz i Kawaler Kleyst.